

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 6 (18) Września. — Rok 1852.

N^o 247.

Jutro, Śgo Januarjusza B. M.



Jutro w Kościele **XX. Franciszkanów**, przypada do-rocza uroczystość **S. JÓZEFA z Kopertynu, Franciszka-
na**, która obchodzoną będzie z Odpustem zupełnym, wystawieniem Najświętszego **SAKRAMENTU**, Kaza-
niami i Processjami.

Zmarły w tych dniach w *Petersburgu* **J. W. FELD-
MARSZAŁEK** Xiaże **Piotr Wołkoński**, Minister Dworu CE-
SARSKIEGO i Kanclerz CESARSKO-KRÓLEWSKICH Orde-
rów, był Ojcem **J. W. Xiecia Grzegorza Wołkońskiego**,
Szambelana Dworu **J. C. K. MOŚCI**, który w r. 1841/2
był w *Warszawie* Wice-Prezesem Rady Wychowania
Publicznego. Dostojny Xiaże Nieboszyk, wielokrotnie
gościł w *Warszawie*, w czasie pamiętnych pobytów
JJ. CC. KK. MOŚCI NN. PANSTWA. Ostatnio znajdow-
wał się w mieście tutejszem w lecie roku zeszłego.

W ciągu miesiąca Sierpnia r. b., Warszawskie To-
warzystwo Dobroczyńności utrzymywało w domach In-
stytutowych Starców i Kalek obojg płci 342, Sierot o-
bojg płci 147; do 6ciu Sal Ochron uczęszczało z prze-
cięcia dziennie dzieci 377; wydało herbaty dla ubogich
z miasta do Instytutu i 5ciu Sal Ochron uczęszczających
razem porcji 56,384, czyli z przecięcia dziennie porcji
1819; Obiadów: w gmachu Towarzystwa pięcio-gro-
szowemi zwanych porcji 5,520, czyli dziennie porcji
178; Zupy Rumfordzkiej od 1 do 11 Sierpnia wydano
porcji 1,382, czyli dziennie porcji 126; od dnia 12 do
31 t. m. obiadów w miejsce teje Zupy 7,877, czyli
dziennie porcji 391; przy ulicy *Leszno* w domu *Zielń-
skiego*, porcji 4,877, czyli dziennie porcji 157; na *Prad-
ze* porcji 2,192, czyli dziennie porcji 70; przy ulicy
Pańskiej, porcji 3,990, czyli dziennie porcji 129; ra-
zem wydano obiadów porcji 25,838, czyli z przecięcia
dziennie na osób 833. Prócz tego udzieliło wsparcie
w artykułach żywności osobom 81, w lekarstwach 223,
w pieniądzech: wsparcie miesięczne stałe w kwotach
od kop. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50, za rs. 52 k. 50;
jedno-razowy zasiłek po kop. 37 1/2 osobom 75, za rs. 28
kop. 50; takż zasiłek w kwotach od rs. 1 do rs. 6 oso-
bom 7, za rs. 10 kop. 50; czyli razem za rs. 91 k. 50.
Ogólna zatem liczba osób utrzymywanych, żywnionych
i wspartych w z. m. wynosiła 3,954.

Dnia 7 Października r. b. odbędzie się w Magistracie
m. *Warszawy*, licytacja *in minus*, na reparację gma-
chu i Kościołów Katedralnego i Seminarijnego obr-
ządku Grecko-Unickiego, tudzież pałacu Biskupiego
z budowlami gospodarskimi, i gmachu Seminarijnego
w m. *Chełmie* Gubernji Lubelskiej.

Z powodu jarmarku w *Łowiczu*, oprócz dwóch zwy-
czajnych pociągów z *Warszawy* do *Łowicza* i wzajem
kursujących w ciągu dni 7/19, 8/20, 9/21 i 10/22 b. m.,
wysyłany będzie pociąg trzeci z *Warszawy* do *Łowi-*

cza o godz. 1ej min: 20 po południu, z *Łowicza* do *War-
szawy* o godz: 12 min: 20 po południu.

Ś. p. **Ludwik Bursiewicz**, przeżywszy lat 54, wczoraj zakończył życie. Pozostała Żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na expor-
tację zwłok Jego jutro o godz: 5 1/2 po południu, z domu
N^o 3087 przy ulicy *Wolskiej*, na smętarz *Powązkowski*
odbyć się mając.

Ś. p. **Dorota, 1go ślubu Witkowska, 2go Bakowska**, Żo-
na Obywatela (b. Urzędnika), rozstała się z tym światem.
Pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół i
Znajomych, na exporację zwłok, dziś o godz: 3ciej po
południu, z domu Nro 1565 przy ulicy *Chmielnej*, na
smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

W dniu 11 b. m. po kilkogodzinnej słabości, rozstała
się z tym światem w *Włocławku*, ś. p. **Anna z Linków**
1go ślubu Małaszkievicz, 2go Baronowa de Rejswitz,
żona Inspektora szkoły Powiatowej Realnej w *Włoc-
ławku*, pozostawiając w nieutulonym żalu Męża, Sy-
na i Siostrę. Była to osoba uczuć najszlachetniejszych,
wzór cnót Chrześcijańskich. Pokój Jej duszy, iza Jej
pamięci!

Dowiadujemy się o skonie Podporucznika *Jezierskie-
go*, z Xgo Okręgu Korpusu oddzielnego Straży Wewne-
trznej (konsystującego w Królestwie *Polskiem*).

(A. n.) Na dniu 24 z. m. nieprzyjazna rodu ludzkiego
epidemia, przecięła pasmo dni *Bazylego Ostromysłań-
skiego*, Lekarza Ptu *Łęczyckiego*. Jeśli śmierć dotkli-
wym jest ciosem dla Przyjaciół i Krewnych, to skon-
Męża, poświęcającego się usłudze cierpiącej ludzkości,
pokrył ogólna żalobą serca Obywateli okolicy naszej;
tym więcej, kiedy ś. p. *Bazyli Ostromysłański*, z jednej
strony jako pilny, troskliwy i biegły Lekarz, wzbudzał
w pacjentach uczucia wdzięczności, z drugiej, jako Oby-
watel ugruntowany w najpiękniejszych zasadach towa-
rzyskich, jednał serca tych, którzy jakiegokolwiek mieli
z nim stosunki; a w czasie dwudziesto-letniego pobytu
w mieście *Łęczycy*, dowiódł, że nie koniecznie wśród
swoich trzeba szukać przyjaciół; zrodzony bowiem na
odległej nam ziemi, żył jakby się wśród nas urodził,
z nami wychował. Skutkiem szlachetnych przymio-
tów duszy, wszedł w związki małżeńskie z *W. Cecylją*
Kossobudzka, córką starodawnej szlachty *Łęczyckiej*,
a **BOG** w nagrodę dobrego i cnotliwego pożycia, licznem
pobłogosławił im potomstwem. Nie będe się rozwodził
nad przymiotami Męża i Ojca, bo kto tyle miał cnot,
nagromadzonych, to zapewne świętym obowiązkiem
Męża i praw natury Ojca, z przykłądną gorliwością do-
pełnić umiał, czego najlepszym jest dowodem żal Zony i
Dzieci, którego żadne pióro opisać nie zdoła. — *F. B.*

Na wiosnę roku przyszłego, ma przybyć do *Strze-
gocina*, dóbr *W. Macieja Ordegi* w *Łęczycy*, **JX.**

Dzierzon, Proboszcz z *Karlsmarkt* w *Szlązku-górnym*, aby w ciągu 20tu dni wyłożyć mieszkańcom miejscowym i okolicznym, kurs *pszczelnictwa* według własnego sposobu. Ule według metody Xda *Dzierziona* budowane, znajdują się już od roku w folwarku *Wawrzyszew*, pod *Bielanami*, należącym do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego, w *Marymoncie*.

Uczony *Mikołaj Chanykow* w *Tyflisie*, odkrył prawie całą trzecią część historii *Rachid-ed-Dine*, obejmującą genealogję pokoleń *Mongolskich*, historję *Izraelitów*, *Franków*, *Chińczyków* i *Indów*, oraz biografię słynnego *Chakiamuni* założyciela *budhizmu*.

Dawne koszary *Sierakowskie* przy ulicy *Konwiktorskiej*, wkrótce wyrestaurowane zostaną, na pomieszczenie w nich Szpitala miejskiego *S. DUCHA PP. Marcinkanek*, z ulicy *Przyrynek* przenieść się mającego.

W tych dniach opuściła prasę drukarską nowa Powieść w 4ch tomach *J. S. Boguckiego*, pod tytułem: *Kapitałisci*, i znajduje się w celniejszych Xiegarniach *Warszawskich* do nabycia po cenie rs. 3. Skład główny w drukarni *Józefa Unger* przy ulicy *Miodowej* pod N° 481. O treści tej książki później powiemy.

W m. z. donieśliśmy o skonie *Salwatora Cammerano*. W *Warszawie* grano trzy oper, do których rzecz napisał, czyli właściwie przerobił: *Marja de Rohan*, grana po *włosku*; *Belizarjusz*, grana po *włosku* i po *polsku*, tłumaczenia *Jana Jasińskiego*; i *Ludwik Rolla*, grana po *włosku*.

A. n.) Pani *Amelja Ilgner*, patentowana *Akuszerka*, zamieszkała przy rogu ulic *Zelaznej* i *Chłodnej* pod N° 773, pryzmie publiczne podziękowanie za troskliwość i poświęcenie, z jakimi uratowała żonę swoją w ciężkiej słabości. Gruntowna znajomość swojej sztuki, połączona z dobrocią serca i pewnością charakteru, stawia Panią *Ilgner* w rzadkiej liczbie osób, którym śmiało powierzyć można i zdrowie i życie najdroższej istoty. Mieszkanie wygodne, zupełnie odrębne dla chorej osoby, na żądanie w każdym czasie u niej się znajduje; jednym słowem, że nie tylko wdzięczność ale i sprawiedliwość powoduje mnie do złożenia Pani *Ilgner* tak pochwał jak i podziękowań zasłużonych.— *S. S.* Obywatel z prowincji.

Wiadomo, że w czasie pożaru na *Soleu* zniszczoną została i fabryka pieców *P. Steinkellera*, której piekne wyroby tak się już upowszechniać zaczynały. Nie należy jednak myśleć, aby fabryka ta w zupełności upadła. I owszem, skutkiem przedsięwziętych przez Pana *Rudolfa Steinkellera* usiłowań, na nowo ona już jest rozwinięta i na daleko większą jak poprzednio skalę. Opuszczone od lat wielu budowania, stanowiące niegdyś posesję *Lewandowskich*, przy ulicy *Czerniakowskiej*, a następnie własność ś. p. *J. W.* Rzeczywiście Rad: *Stanu Bobrowskiego*, dziś przeznaczone będąc na pomieszczenie w nich rzeczony fabryki, na nowo się odbudowują, i jednocześnie z ulepszeniem tych ruin, fabryka w ciągłym znajdująć się ruchu, ani na chwilę nie ustaje w dostarczaniu swych ozdobnych wyrobów. Takie usiłowania, muszą koniecznie być uwieńczone jak naj-

pomyślniejszym skutkiem, czego dowodzą liczne zamawiania już pieców, już posadzek, już tysięcy potrzeb tak do ozdób jak do użytku służących, a wykonaniem których, słusznie pochlubić się może fabryka.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*: od *J. P.* rs. 10 dla pogorzalców miasta *Zakroczyrna*.— Od *Lwa Sosnowskiego* rs. 3; od *J. P.* rs. 3, i od *N. Z.* kop. 15, dla sierot po cholerycznych.— Od *N. Z.* kop. 15, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ* przed Kościołem *XX. Reformatorów*.

Zawiadamia się, iż z rozporządzenia Wyższej Władzy, akta po *Romanie Ostapowiczu*, b. Patronie przy Trybunale Cywilnym *Gub. Warszawskiej* w *Kaliszu*, podpisanemu Patronowi do zachowania oddane zostały; do Kancelarii którego, strony interesowane po odbiór takowych zgłaszać się zechcą.— *J. Brudziński*, Patron Tryb: *Kaliszkiego*.

Utalentowany nasz Artysta *Pan Józef Komorowski*, który dla poratowania zdrowia, udał się za granicę, po kuracji w *Dieppe*, wyjechał do *Paryża*, gdzie obecnie bawi. Nie wątpimy że z wielkich wzorów artystycznych jakimi się odznaczają teatru tej stolicy, *P. Komorowski* potrafi odnieść odpowiednią korzyść.

W *Kalifornji*, kopia nie tylko złoto, ale i mydło. Rosnącej tam rośliny *phalangium pomaridianum*, cebulkowy korzeń, ze skórki wierzchniej obrany, lepszy jest w użytku aniżeli prawdziwe mydło; pierze on doskonale bielźnie, wydaje pianę gęstą, i ma nawet zapach szarego mydła! Lubiące porządek *Gospodynie* nasze pewno by się ucieszyły, mając w ogrodzie plantację tych cebul; niechajże je sprowadzą *Panowie* ogrodnicy nasi).

Ponieważ niewielka już pozostaje liczba egzemplarzy dziełka pod tytułem: *Krótki rys Historji Powszechnej dla początkującej młodzieży*, podług *S. Smaragdowa*, ułożonej przez *P. Skrzypińskiego*, zawiadamia się więc *PP.* Xiegarzy równie jak *Osoby pojedyncze*, iż dziełka powyższego nabyć jeszcze można po cenie zwyczajnej u *Autora* przy ulicy *Grzybowskiej* pod Nr 1055 lit: *E.* Tamże dostać można po cenie dotychczasowej *mapp* historycznych pojedynczo.

Dla kobiet z włosami błęd i oczami niebieskimi, *Mo-da* szukała długo odpowiedniego koloru. Znalazła go nareszcie. Kolorem tym jest błękit *Matyldy*, pośredniczący między błękitem *niebios*, a błękitem *blawatków*. Nowomodny kolor będzie bardzo w użyciu tej jesieni. Z pewnością już wiadomo, że *kapelusze* na zimę będą zamknięte, a *fartuszki* powrócą. Dziś noszą je już w kolorach błękitnym, różowym, lila, zielonym albo białym, przy sukniach letnich; do sukien zaś balowych, przygotowują się *fartuszki* z materji bogatych, *paljetami złotemi* i *srebrnemi*, perłami i drogiemi kamieniami haftowane.

Skutkiem uczynionego zakładu o 2 rs., potrzebny jest dziennik mód z roku 1836 i 1837, pod nazwą *Journal des Demoiselles*, wychodzący w *Paryżu*. Zakładnicy składają rs. 1 dla biednych, a drugi przeznaczają do dyspozycji tej osoby, która posiadając w swej bibliotece pomieniony żurnal, zechce go na dni kilka Redakcji

Kurjera użyzyć. W interesie więc biednych, prosimy o przychylenie się do tej prośby.

Tak jak w dziedzińcu domu przechodniego *Roeslera*, tak kosztem miasta, i na smętarzu otaczającym Kościół Śgo ALEXANDRA, urządzony został wygodny chodnik kamienny.

Słynny Gitarzysta i Wiolonczelista *Szczepanowski*, bawi obecnie w *Ostendzie*, gdzie ma zamiar dać koncert, w którym wystąpi jego żona, znana z ukształcenia w grze na fortepianie. (W *Warszawie* grał *P. Szczepanowski*, ale talentu żony jego nie znamy).

W ogrodzie pałacowym w *Jablonny*, tym ulubionym spacerze mieszkańców *Warszawy*, akacja przed mieszkaniem Wójta stojąca, powtórnie wr. b. bujnym okryła się kwieciami.

P. Józef Kwiatkowski właściciel magazynu nowości, wyjechał do *Paryża* i *Londynu*, dla zaopatrzenia składu swego w najświeższe przedmioty mody.

Wczoraj zachorowało w *Warszawie* na *cholere* osób 6, wyzdrowiało 8, umarła 1; ogólna liczba pozostałych chorych 50.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 16; za *dukaty* hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 95; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 k. 6, dają rs. 15 k. 4; wartość kuponu k. 14 $\frac{1}{2}$.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, przywołani zostali: po Kom: *Garrik w Brystolu*, *Panna Ciemska* 3-kroć, *Pan Królikowski* 5-kroć, *Pan Rychter* 4-kroć, oraz *Pan Świeszewski* 2-kroć; po Monodramie *Lokaj za Pana*, *P. Chomiński*.

Dnia 9go Lipca r. b., od *Krupca* aż do *Zulina*, po deszczu po południu, spadły *żabki* drobniutkie, tak, że całą drogę i ziemię okryły, czolgając się po polach i lesie.

Piszą z *Londynu* na dniu 11 b. m., że ceny *pszenicy*, są tam obecnie niskie, dla tego, że targ miejscowy zaopatrywany jest ciągle w ziarno krajowe w bardzo nędznym stanie, z którem się proszą posiadacze, chcąc się pozbyć takiego niepokupnego towaru. Piękna zaś *pszenica* jest rzadka.

Wetna w *Anglii*, podług wiadomości wczorajszą koleją z *Londynu* odebranych, jest ciągle poszukiwana. W *Liverpool* na ostatniej aukcji płacono zadowalające ceny, i takowych spodziewają się na licytacji w *Londynie*, która zaczęła się d. 14 b. m. Na ten targ publiczny dowieziono 32,000 wańtuchów *wetny*.

ANGLJA. — Dziennik *M. Chronicle* z 13go b. m. zamieszcza pogłoskę, że pomiędzy *Francją* i *Anglią* zawartym został traktat, na zasadach wolności handlu oparty; najwyższe cła tylko 15 procent wynosić mają. Porto od listów także zmniejszone będzie. — Odkryta niedawno w *Bury* statua *Sir R. Peel*, ma wysokości stóp 10; na podnózu stoi tylko napis: *Peel*. Na uroczystość odkrycia, przybyli brat i syn młodszy wielkiego Ministra, którego miastem rodzinnym jest *Bury*; bankiet publiczny z powodu odkrycia statuy, w tym dniu dany w owym mieście, odznaczał się dziwną i rzadką serdecznością. — Komitet czystości miasta *Lon-*

dynu, z powodu zbliżającej się, jak mniemają, *cholery*, w uboższych dzielnicach stolicy, już środki ostrożności przedsięwziął; ma on żądać na ten cel zapomogi od rządu. — Do milicji nie bardzo się kwapia; w *Manchester* na ludność z 300,000, stawiło się tylko 100 ochotników, z tych zaś 20tu wysłużonych żołnierzy, do żadnej roboty innej nie zdatnych; w *Salford* na 100,000 ludności, znaleziono tylko 40tu ochotników. — Szlifowanie brylantu *Koh-i-noor*, już ukończone zostało przez *P. Fedder*, żyda *holenderskiego*; pracę tę pochwała wielce jubiler Królowej *P. Goddard*, który zapewnia, że dziś pod względem piękności ognia, ziemia równego brylantu nie posiada; umieszczą zapewne ten drogi kamień w koronie. *P. Fedder* i jego pomocnicy otrzymali od *P. Goddard* na pamiątkę, po medalu srebrnym z modelem szlifowanego brylantu we środku.

AUSTRIA. — Do 12go b. m. na nową pożyczkę 80 miljonów, zapisy wynosiły dopiero 12 miljonów, chociaż i bank i najznakomitsi bankierowie, dali zaraz pierwszego dnia po ogłoszeniu, swe podpisy, niektórzy na 500,000 ztr. Z prowincji jeszcze nie ma żadnych wiadomości, i nie spodziewają się wcale znacznych summ z tamtąd; zdaje się, że Minister skarbu więcej liczy na zagranicznych spekulantów. — Część orszaku Cesarzkiego już wyjechała do *Pesztu*; Cesarz sam wyjedzie 14go b. m. wieczorem; wielkie manewra jazdy rozpozną się dopiero w dniu 20; mnóstwo Oficerów zagranicznych na te manewra tu przybywa.

FRANCJA. *Paryż 12go Wrze.* — Wczoraj Ministrowie odbyli radę, na której ułożono ostateczną przed podróżą Prezydenta postanowienia; podróż ta trwać będzie dni 33. — Marszałek Hieronim *Bonaparte* wysłał jednego z swych adjutantów na rewję armji *piemontskiej* pod *Casal*. Gwardja nar: *Paryża* w d. 1 Paźdz: ma rozpocząć służbę. — W artykule dzisiejszego *Monitora* o życzeniach rad Jlnych, nie wspomniano wcale o Cesarstwie, oddając największe pochwały radom. — Ludność około *Grenobli*, przybycie Prezydenta obchodzić myśli paleniem wielkich ogni po górach na przestrzeni blisko stu kilometrów. — Z wód w *Ussat*, donoszą o śmierci słynnej Pani *Lafarge*; umarła ona w d. 7 b. m. na chorobę piersiową, w 37 roku życia. — Na giełdzie wielki teraz napływ kapitałów; akcje wszystkich spekulacji bardzo dobrze stoją; akcje na pałac *kryształowy*, w trzy dni rozebrano, a w dwa dni już kupowano je, dając po 20 fr. premium. — Kilka wielkich dzienników myśli wyprawić osobnym powozem wspólnym swych redaktorów, za orszakiem Prezydenta, inaczej bowiem będą musiały poprzestać na urzędowych raportach *Monitora*.

HISZPANJA. — Zaprzeczono znowu wiadomości, że Królowa jest w interesującym stanie. — *Gazette* ogłosiła dekret, mocą którego oficer halabardników, *Manuel-Mancos Manso*, który w chwili zamachu *Merina* w d. 2 Lutego wziął na ręce młodą Infantkę, został mianowany Margrabią *del Amparo*, (Podpora).

PRUSY. — Zdrowie Kardynała Xięcia-Biskupa *Wrocławskiego*, nie jest zadowalające; Arcy-Biskup *Poznański* Xiądz *Przyłuski*, przybył do *Johannesberga*

dla odwiedzenia chorego. — *Mre Xzc Hohenohe-Schilingsfurst*, Szambelan PAPIEKZI, bawi w *Berlinie*.

WŁOCHY. — Przy Kaplicy ewangelickiej w *Rzymie*, należącej do *Amerykańskiego* Poselstwa, mają urządzać pod opieką tegoż poselstwa, szkołę dla dzieci ewangelików. — W *Sardynji* domagają się dla ulżenia budżetu, zmniejszenia armji od 54 do 30,000 ludzi.

ROZMAITOŚCI. — Fabrykant machin *Sabey* w *Akwizgranie*, buduje maszyny parowe zupełnie nowego układu, które o wiele są od dawniejszych tańsze i mniej zabierają miejsca. Maszyna o sile 12 koni, kosztuje tylko 1,000 tal.; i waży tylko 1,200 funtów. Maszyna taka przywiozł wynalazca na ostatni jarmark *Lipski*, i otrzymał już patent swobody od kilku rządów *niemieckich*. — Proces braci *Tomaszek*, oskarżonych o sfałszowanie aktu zejścia, sąd kryminalny w *Berlinie* w dniu 4 b. m. rozstrzygnął: Bracia *Tomaszek* i ich wspólnik *Doktor Kuntze*, skazani zostali, każdy na lat 3 robót więziennych, i karę pieniężną 15,333 talarów; po odsiedzeniu kary, mniemany nieboszyk ma na zawsze kraj opuścić, jego brat i *Doktor Kuntze*, oddani zostaną pod dozór policyjny; prócz tego, ostatniemu wzbronionem będzie wykonanie obowiązków powołania. — Dwaj mularze idąc na targ, spotkali cieśli znajomych. »A co będziecie kupować?» »Kupimy podwaliny», odrzekli cieśle. »A my, że nie lubimy linów, kupimy sobie po dwa szczupaki».

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bekker Karol Fabryk: Broni z Drezna nr 390; Engelhardt Gustaw Baron z Gólowina nr 2673; Krusowski Wojciech: Oby: z Gub: Mohilewskiej nr 472; Lochtin Barbara Żona Rz: R. S. z Niemiec nr 413; Oczkin Rz: Radca Stanu z Niemiec nr 476; Rostworowski Jan Oby: i Janusz Kamerju: Dw: J. C. R. M. z Rowaleszczyzny nr 486; Saniewska Anna Oby: z Poznania nr 1526; Stummer Emilia Żona Rūpeca z Paryża nr 441; Zeromski Hen: Oby: z Żukowa nr 570.

Wyjechali: Bartold Tytus Uczeń Uniw: do Dorpatu; Grofe Eugenia Emer: do Niemiec; Horodyński Józ: Rar: Oby: do Starogrodu; Laskowski Ant: Oby: do Różnicy; Moszyński Józ: Adwokat do Hamburga; Ptaszkiewicz Koronrat Oby: do Gub: Grodzieńskiej.

DONIESIENIA.

We wsi Zagorzu pod Rłobuckiem Okrę: Czestochowskim, zaginęły następujące **LISTY** Zastawne nowego okresu lit: C. Nr 241,357, 241,788, 248,595, 317,494, pożycz. 1000; i lit: E. Nr 248,835 na zł. 200. Ktoby o tych posiadał wiadomość, niechaj takową raczy udzielić Wójtowi Gminy dóbr Rłobuckich, przy Stacji pocztowej Rłobuck, a otrzyma przyzwoitą nagrodę; nadmienienia się przytem, iż nieprawnie wymienione listy posiadający, korzystać z nich nie mogą, albowiem, o zaginięciu w właściwych władzach, poczyniono stosowne zastrzeżenia.

Potrzebna jest do dzieci **NAUCZYCIELKA** upoważniona, rodowita Niemka, znająca swój język gramatycznie i roboty kobiece ręczne. Osoba tak wykwalifikowana, niech się zgłosi pod Nr 737, na 1sze piętro nad Restauracją, między godziną 7 i 9ta z rana.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od S. Michała, **LOKAL** bardzo suchy i wygodny, składający się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Ruchni, oraz obszernej Piwnicy, przy ulicy Jerolimskiej w domu W. Frycza pod Nr 1574. Wiadomość na miejscu.



POSESSJA pod Nr 2471 przy ulicy Nowolipie, jest do sprzedania. Wiadomość powziąć można przy ulicy Długiej pod Numerem 541, u Właściciela.

Sekwestrator Pow: Warszawskiego, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 12/24 Września r. b., w Urzędzie Wójta Gminy Gąba, pod m. Mszczenowem, o godz. 11 z rana, odbędzie się licytacja na sprzedaż 200 sążni **DRZEWA** wyrabianego sosnowego, miary kubicznej. — *Luszczeński*.



Wszelkiego gatunku **KAMELJE, RHODODENDRUM, Hollenderskie CEBULE**, są do sprzedania, u Ogrodnika przybyłego z zagranicy, w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej pod

Nr 13 staneji.

Kilka **SKLEPÓW**, jest do wynajęcia od Sgo Michała, w domu narożnym przy ulicy Leszno i Rymarskiej pod Nr 737/8. Wiadomość u Właścicielki domu.

Ktoby miał do zbycia lub wypuszczenia w posesję **KOŁONJE** pod Warszawą, lub blisko Kolei; raczy się zgłosić lub nadesłać adres pod Nr 614 g; ulica Niecała, w podwórzu na dole, naprzeciwko magli.

Wezoraj pod Nr 999 przy ulicy Krochmalnej, do Ogrodu, przybłąkała się **PAPUGA**; która za udowodnieniem odebrać można od Ogrodnika.

OSOBA przybyła z prowincji, uzdatniona pod względem budowniczym i inżynierskim, niemniej znająca przepisy Policyjno-Administracyjne, życzy przyjąć obowiązek Bzędzy domu, za mieszkanie, lub kilku-godzinne zatrudnienie w przedmiotach powyższych. Interesowane w tym względzie osoby, raczą nadesłać adres do handlu Win P. Wysockiego, przy ulicy Elektralnej, naprzeciw Banku.

SALON i dwa **POKOJE**, na 1m piętrze, dla Kawalera, z oddzielnym wchodem, są do najęcia od S. Michała, przy ulicy Bednarskiej Nr 369. Wiadomość tamże.

Nagrody Rs. 25. Onegdaj przechodząc ulicą: Krak.-Przedmieście, dom Roezlera, Senatorską, i Miodową, pomiędzy 3cią a 5tą, zgubiony został **ZEGAREK** cylindrowy damski emaljowany, na krótkim łańcuszku złotym, oraz zapinka emaljowana złota. Sumienny znalazca raczy takowy zwrócić do składu herbaty L. Krupeckiego, w domu Hr: Zamoyckiego, gdzie otrzymana powyższa nagroda.

Na początku b. m. z wsi Rossewa, w okolicach m. Nadarzyna, zginęła **OGARZYCA**, mała, czarna, kosmata. Ktoby ją zatrzymał, lub wieział gdzie się znajduje, niechaj o tem doniesie, Wójtowi Gminy Rossew, lub Mroków, a otrzyma nagrody rsr. 3.

Dnia 14 b. m. nad wieczorem, zginął **PIES** duży, Wyżel, rasy kurlandzkiej, cały kasztanowaty, na piersi tylko białą łatę mający, na szyi miał rzeźnię czarny skorzany z tabliczką na kółku mosiężnym. Uprasza się o odprowadzenie go lub o udzielenie wiadomości gdzie się znajduje, na ulicę Senatorską, wprost XX. Reformatów, do Magazynu wyrobów tokarskich, za przyzwoitą nagrodą.

Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej N° 473c.

Pięć **POROI**, Ruchnia, Garderobka, dotąd zajmowane na Piwo Bawarskie, jest do najęcia od 1 Październ: pod Nr 2255/6 przy ulicy Nalewki.

PANNA uposobiona dokładnie w robotach krawieckich i innych damskich, życzy przyjąć obowiązek takowy. Wiadomość pod Nr 24 przy ul. Sto-Jauskiej, na 3m piętrze, u Rządcy domu.

SLUŻĄCA posiadająca język niemiecki, któraby miała zamiar zabrać się bezpłatnie z pewną Damą, w tych dniach do Petersburga; niech się zgłosi na ulicę Fréta pod Nr 275, na 3e piętro.

Dzisiaj rano ciepła stopni 6. Wezoraj w południe 13.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 10.

TEATR WIELKI: Dziś, *Co kto lubi*, z Oper: *Marta, Norma, Parvitanie, Lucja, Macbeth*. — Jutro, *Esmeralda*.

TEATR ROZMAITOSCI: Jutro, *Jaki Ojciec taki Syn.* (Pan Żółkowski przedstawi główną rolę). *Rozsądna Żona. Maż zawojowany.*